



Sygn. akt III PK 72/18

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 23 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)  
SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca)  
SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa [...] Związku Zawodowego w W. działającego na rzecz pracownika J. B.

przeciwko Gminie W. jako następcy prawnego zlikwidowanego Gimnazjum [...] w W.

o zapłatę zadośćuczynienia i odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 23 maja 2019 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 20 listopada 2017 r., sygn. akt III APa [...],

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od [...] Związku Zawodowego w W. na rzecz pozwanej Gminy W. kwotę 2.025 zł (dwa tysiące dwadzieścia pięć) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W., po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 22 marca 2017 r. oddalił powództwo [...] Związku Zawodowego w W. działającego na rzecz pracownika J. B. o zapłatę od pozwanej Gminy W., jako następcy prawnego Gimnazjum [...] w W., na rzecz J. B. kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 13.551,36 zł tytułem odszkodowania za naruszenie dóbr osobistych (pkt 1) oraz orzekł o kosztach procesu (pkt 2 i 3).

Sąd Okręgowy ustalił, że J. B. został zatrudniony w Gimnazjum [...] w W. w dniu 1 września 2002 r. jako nauczyciel matematyki i informatyki na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Od dnia 18 września 2008 r. posiadał stopień awansu zawodowego nauczyciela mianowanego, w roku szkolnym 2009/2010 rozpoczął staż na nauczyciela dyplomowanego. Pismem z dnia 6 grudnia 2011 r. dyrektor pozwanego Gimnazjum M. P. zwróciła się do [...] Kuratora Oświaty w [...] o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec J. B. w związku z dopuszczeniem się przez niego w dniach 4 i 29 listopada 2011 r. agresywnych zachowań w stosunku do dwóch uczniów. W dniu 13 lutego 2012 r. pracodawca doręczył J. B. pismo zawierające decyzję o zawieszeniu go w pełnieniu obowiązków nauczyciela na sześć miesięcy na podstawie art. 83 ust. 1a ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 967, ze zm., dalej jako Karta Nauczyciela) z uzasadnieniem, że został złożony wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego dotyczącego praw i dobra dziecka. Postępowanie dyscyplinarne Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli przy Wojewodzie [...] wszczęła w dniu 23 lutego 2012 r. J. B. w chwili zawieszenia go w pełnieniu obowiązków był nauczycielem mianowanym. Rzecznik dyscyplinarny we wniosku z dnia 17 lutego 2012 r. o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przedstawił J. B. sześć zarzutów dotyczących zdarzeń z dnia 4 i 29 listopada 2011 r., wskazując, że: 1) w dniu 29 listopada 2011 r. po pierwszej lekcji około godziny 9.00, przy drzwiach wejściowych do Gimnazjum agresywnie zaatakował X. Y., ucznia klasy II a, groził, że powybija mu zęby, nazwał go „cwelem”, szarpał, złapał za gardło i przesunął do drzwi - przez co naruszył godność osobistą i nietykalność cielesną ucznia; 2) w dniu 4 listopada 2011 r.

około godziny 9.00, tuż po dzwonku na lekcję, w sali nr 12 (informatyki) w budynku A Gimnazjum użył siły fizycznej wobec P. K., ucznia klasy III a, szarpał go za ubranie i krzyczał na niego - czym naruszył godność osobistą oraz nietykalność cielesną ucznia; 3) w październiku 2009 r. wręczył A. H., wówczas niepełnoletniemu uczniowi klasy II c, pismo z dnia 6 października 2009 r. adresowane do Sądu Rejonowego w W. I Wydziału Cywilnego zatytułowane „pozew o zapłatę zadośćuczynienia”, w którym domagał się od ucznia zapłaty kwoty 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych, co służyć miało zastraszeniu ucznia i wymuszeniu na nim pożądanego zachowania, pismo zawierało wyrazy wulgarne - czym obraził dobre obyczaje; 4) w dniu 11 października 2010 r. na korytarzu szkolnym ubliżył A. C., wówczas uczennicy klasy II c, zwracając się do niej słowami „brzydula i gówniara” - czym naruszył jej godność osobistą; 5) działając w warunkach ciągu czynów, w roku szkolnym 2009/10 i 2010/11, wielokrotnie naruszał godność osobistą uczniów Gimnazjum, ubliżał im i używał w stosunku do nich obraźliwych określeń takich, jak: „głupki”, „tępaki”, „idioto”, „baranie”, używał wobec uczniów wulgarnych określeń, jak: „cwel”, „małe cwele”, wyśmiewał, robił im zdjęcia bez ich zgody i pomimo sprzeciwów ze strony rodziców, zastraszal uczniów grożąc im sądem i pozwami o zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego. Adresował te sformułowania każdorazowo do innej grupy uczniów, w pobliżu której się znajdował. W ocenie rzecznika dyscyplinarnego, J. B. zarzucanymi przewinieniami uchybił godności i obowiązkom zawodu nauczyciela, o których mowa w art. 6 pkt 1 i 4 Karty Nauczyciela. J. B. wniósł odwołanie od decyzji o zawieszeniu go w pełnieniu obowiązków nauczyciela, zarzucając szereg nieprawidłowości oraz naruszenie art. 77, art. 80, art. 83 Karty Nauczyciela i art. 42 Konstytucji RP, a w końcowym etapie wniósł odwołanie od postanowienia Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Ministrze Edukacji Narodowej z dnia 5 grudnia 2012 r. uchylającego decyzję Komisji Dyscyplinarnej przy Wojewodzie [...] i utrzymującego w mocy decyzję dyrektora Gimnazjum z dnia 13 lutego 2012 r. o zawieszeniu go w pełnieniu obowiązków nauczyciela. Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 21 marca 2013 r., III APo [...], oddalił odwołanie jako nieuzasadnione.

Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli przy Wojewodzie [...] w [...] orzeczeniem dyscyplinarnym z dnia 29 maja 2014 r. uniewinniła J. B. od wszystkich zarzutów przedstawionych przez rzecznika dyscyplinarnego we wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Zdaniem Komisji, postępowanie dowodowe nie potwierdziło popełnienia przez obwinionego zarzuconych mu czynów. Przebieg zdarzenia z dnia 29 listopada 2011 r. był w dużej części zbieżny z zeznaniami złożonymi przez woźną E. D., ale brak było innych bezpośrednich świadków zdarzenia. Nie został zabezpieczony zapis z nagrania monitoringu, który niewątpliwie pomógłby ustalić okoliczność i rolę nauczyciela w zdarzeniu z udziałem ucznia X. Y.. Komisja uniewinniła J. B. również od popełnienia czynu opisanego w zarzucie drugim, bowiem nie prowadził on zajęć w sali nr 12 oraz od popełnienia zarzutu trzeciego, uznając, że przygotowując pozew o zadośćuczynienie kierował się chęcią wpłynięcia na zmianę zachowania ucznia A. H., co okazało się skuteczne. Pozostałe zarzuty nie znalazły potwierdzenia w przeprowadzonym postępowaniu dowodowym, były oparte jedynie na pozyskanym od dyrektora Gimnazjum nieprecyzyjnym i niejasnym materiale dowodowym. W związku z zawieszeniem w czynnościach służbowych J. B. wstrzymano wypłatę dodatków do wynagrodzenia: za wychowawstwo w kwocie 170 zł miesięcznie, autorskiego w kwocie 170 zł miesięcznie, za warunki trudne w kwocie 399,76 zł miesięcznie, motywacyjnego w kwocie 50 zł miesięcznie, za nadgodziny z tytułu nauczania indywidualnego w kwocie 1.360 zł miesięcznie. W okresie poprzedzającym zawieszenie w pełnieniu obowiązków nauczyciela J. B. miał przyznane godziny ponadwymiarowe w zakresie nauczania indywidualnego pięciu uczniów w łącznym wymiarze 10 godzin tygodniowo i z tego tytułu otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 1.360 zł miesięcznie. Pracodawca w toku procesu wypłacił J. B. wstrzymane wynagrodzenie w okresie zawieszenia w czynnościach nauczyciela, z wyjątkiem wynagrodzenia za nadgodziny z tytułu nauczania indywidualnego w kwocie 8.338,20 zł.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że do pedagog szkolnej E. M. zgłaszali się uczniowie z uwagami dotyczącymi negatywnych relacji między nimi a J. B.. Uczniowie Y. i N. zarzucili nauczycielowi niewłaściwe zachowanie w stosunku do uczniów, między innymi przy wejściu do szkoły. Uczniowie niejednokrotnie

skarżyli się do dyrektora Gimnazjum M. P. na niewłaściwe zachowanie J. B., która próbowała rozmawiać z nim o zmianie zachowania w stosunku do uczniów, ale nie przynosiło to żadnych rezultatów. Pisemna skarga złożona przez jednego z rodziców spowodowała reakcję szkoły w postaci przedłożenia notatek Komisji Dyscyplinarnej przy Wojewodzie. Uczennica A. S. była świadkiem zdarzenia, w którym J. B. zachował się niewłaściwie w stosunku do ucznia P. K., jednak ze względu na upływ czasu nie pamiętała dokładnie zdarzenia ani kto sporządził z niego notatkę. Zatrudniona na stanowisku pedagoga szkolnego D. K.-N. wspólnie z drugą pedagog E. M. prowadziły dziennik zajęć pedagoga szkolnego, w którym wpisywały datę, godzinę i opisywały zdarzenia mające miejsce w szkole zgłaszane przez uczniów. Tak samo postąpiły ze zgłoszeniami z dnia 4, 7 oraz 29 listopada 2011 r. Dodatkowo każda sprawa omawiana była z wychowawcą klasy, dyrektorem szkoły lub jego zastępcą. D. K.-N. nie była namawiana przez dyrektora Gimnazjum do tworzenia dokumentów czy poświadczania faktów, które nie miały miejsca. J. B. przyznał, że w listopadzie 2011 r. miało miejsce zdarzenie, w trakcie którego podniósł ucznia za ramiona i odsunął z przejścia, gdyż blokował mu wejście do budynku. Mówił, że uczniowie źle się do niego odnosili, palili papierosy, kradli sprzęt komputerowy, a on starał się jedynie reagować na ich nieprawidłowe zachowania. Składał zawiadomienia do właściwych organów oraz skargi na niewłaściwe zarządzanie placówką przez dyrekcję szkoły. Przyznał, że wielokrotnie pozywał uczniów, nauczycieli, dyrekcję oraz szkołę o naruszenie dóbr osobistych. Uchwałą Rady Miejskiej W. z dnia 19 marca 2015 r. na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 506) w związku z art. 5c pkt 1 i art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1457 ze zm.) oraz art. 12 ust. 1 pkt 2 i ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2077 ze zm.) pozwane Gimnazjum [...] zostało zlikwidowane, a jego następcą prawnym stała się Gmina W..

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako nieuzasadnione. W ocenie Sądu, działanie pracodawcy, zarówno w przypadku podjęcia decyzji o zawieszeniu J. B. w pełnieniu obowiązków nauczyciela, jak też

zwrotu zawieszony części wynagrodzenia, mieściło się w obrębie obowiązujących przepisów i nie nosiło znamion bezprawności, której stwierdzenie jest przesłanką udzielania ochrony przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. Decyzja dyrektora Gimnazjum o zawieszeniu w czynnościach nauczyciela mieściła się w ramach kompetencji przyznanej przez art. 83 ust. 1 i 1a Karty Nauczyciela oraz została przeprowadzona w sposób prawidłowy i rzetelny. Z całokształtu materiału dowodowego wynika, że J. B. niejednokrotnie w sposób niewłaściwy odnosił się do uczniów, którzy skarżyli się na jego negatywne wobec nich zachowania. W związku z powyższym, kiedy wpłynęły pisemne skargi na agresywne zachowania J. B. w stosunku do uczniów, pracodawca prawidłowo podjął decyzję o zawieszeniu go w pełnieniu obowiązków nauczyciela, chcąc chronić uczniów przed jego bezprawnymi działaniami. Biorąc pod uwagę zeznania świadków co do niewłaściwego zachowania J. B. w stosunku do uczniów oraz charakter stawianych mu zarzutów, uzasadnione było odsunięcie go od obowiązków nauczyciela, a działania pracodawcy nie nosiły cech dowolności i nie pozostawały w sprzeczności z prawem. Oznacza to, że istniały realne podstawy do uznania, iż zawieszenie J. B. w pełnionych obowiązkach nauczyciela nie było przedwczesne, lecz uzasadnione i stanowiło sprawę niecierpiącą zwłoki. Prawidłowe było też działanie pracodawcy po zakończeniu postępowania dyscyplinarnego uniewinniającego J. B. od stawianych mu zarzutów. W związku z zawieszeniem w pełnieniu obowiązków częściowemu ograniczeniu uległo wynagrodzenie J. B. oraz utracił on w całości uprawnienia do dodatków, w tym motywacyjnego i wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe. Ponieważ został uniewinniony, pracodawca wyrównał mu wynagrodzenie zgodnie z art. 84 ust. 5 Karty Nauczyciela, który nie przewiduje wyrównania wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, a jedynie zwrot zatrzymanych kwot wynagrodzenia.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 20 listopada 2017 r. oddalił apelację powoda.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, trafnie przyjął Sąd pierwszej instancji, że pracodawca nie dopuścił się naruszenia dóbr osobistych J. B. bowiem jego działaniu nie można przypisać cech bezprawności w rozumieniu art. 24 § 1 k.c., a ochrona dóbr osobistych przysługuje przed działaniem bezprawnym. Decyzja o zawieszeniu w czynnościach oraz jej doręczenie mieściły się w ramach

kompetencji przyznanej dyrektorowi szkoły w art. 83 ust. 1 czy ust. 1a Karty Nauczyciela. Przepisy te w obowiązującym wówczas brzmieniu stanowiły, że dyrektor szkoły może zawiesić w pełnieniu obowiązków nauczyciela, przeciwko któremu wszczęto postępowanie karne lub złożono wnioski o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, jeżeli ze względu na powagę i wiarygodność wysuniętych zarzutów celowe jest odsunięcie nauczyciela od obowiązków w szkole. W sprawach niecierpiących zwłoki nauczyciel mógł być zawieszony przed złożeniem wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Ponadto dyrektor zawiesza w pełnieniu obowiązków nauczyciela, jeżeli wszczęte postępowanie karne lub złożony wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego dotyczy naruszenia praw i dobra dziecka. W rozpoznawanej sprawie z uwagi na to, że w dacie podjęcia decyzji o zawieszeniu w pełnieniu obowiązków nauczyciela nie było jeszcze wszczęte postępowanie dyscyplinarne do wykazania, że działanie pracodawcy było prawidłowe, koniecznym było ustalenie, czy decyzja o zawieszeniu została podjęta w sprawie niecierpiącej zwłoki, przy zachowaniu wymogu powagi i wiarygodności zarzutów oraz dotyczyła naruszenia praw i dobra dziecka. Ustalenia Sądu pierwszej instancji, które Sąd Apelacyjny przyjął za własne, są w tym zakresie prawidłowe. O poprawności podjętej decyzji świadczy z całą pewnością ostateczny wynik postępowania odwoławczego, zakończony wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 21 marca 2013 r., III APo [...]. W uzasadnieniu tego wyroku stwierdzono, że rodzaj stawianych zarzutów i dowody na zaistnienie zdarzeń sprawczych pozwalają na uznanie, iż działania pracodawcy były w rozumieniu art. 83 ust. 1 zdanie 2 Karty Nauczyciela prawidłowe, a tym samym nie były bezprawne. Powyższy wyrok prawomocnie rozstrzygnął kwestię legalności działania pracodawcy, zarówno w odniesieniu do faktów, jak i do przepisów prawa, a wszczęcie czy kontynuowanie postępowania dyscyplinarnego wobec nauczyciela nie może samo przez się być uznane za naruszenie jego dóbr osobistych. Jeżeli zatem obowiązujące przepisy przewidują określone procedury, to działanie w ich ramach nie jest bezprawne. Tylko jeżeli w toku stosowania tych procedur dochodzi do wyraźnego wykroczenia poza cel i niezbędność postępowania nie jest wykluczone uznanie bezprawności takiego działania. Według Sądu Apelacyjnego, przesłuchani w sprawie świadkowie potwierdzili niewłaściwe zachowanie J. B.

w stosunku do uczniów oraz składane na jego zachowania skargi, zarówno przez uczniów, jak i ich rodziców. W aktach postępowania dyscyplinarnego znajdują się dowody z oświadczeń i zeznań uczniów, rodziców, jak i pracowników szkoły, dotyczące obrażania i wyzywania uczniów przez J. B., używania w stosunku do nich siły fizycznej, zastraszania, doręczania nieletnim pozwów o zadośćuczynienie. Dlatego decyzję pracodawcy o zawieszeniu go w obowiązkach nauczyciela należy oceniać w kontekście powyższych okoliczności jako prawidłową. Co więcej, dyrektor placówki oświatowej jest zobowiązany dbać o dobro dzieci i podejmować działania zmierzające do wyjaśnienia i zapobiegania wszelkim nieprawidłowościom z tym związanym. Skoro dotarły do szkoły informacje i skargi uczniów o nagannym zachowaniu jednego z jej nauczycieli, to dyrektor był zobowiązany podjąć czynności wyjaśniające, a nie zostało wykazane, aby jakiegokolwiek dokumenty czy też inne dowody były „preparowane” bądź fałszowane. Nie udowodniono podrabiania podpisów, zmuszania kogokolwiek do określonego zachowania czy manipulowania faktami. Wobec powyższego Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił, że decyzja o zawieszeniu J. B. została podjęta z uwagi na powagę zarzutów dotyczących dobra uczniów w sprawie niecierpiącej zwłoki.

Powód [...] Związek Zawodowy w W. działający na rzecz pracownika J. B. w całości zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie prawa materialnego oraz przepisów postępowania, a mianowicie: 1) art. 84 ust. 4 Karty Nauczyciela (w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 maja 2016 r. i w dacie zawieszenia, tj. w dniu 13 lutego 2012 r.), przez jego niezastosowanie dla oceny przesłanki bezprawności, o której mowa w art. 24 § 1 k.c.; 2) art. 83 ust 1 i ust. 1a Karty Nauczyciela, przez jego zastosowanie do nauczyciela zatrudnionego na podstawie umowy o pracę, mimo zawężenia w art. 84 ust. 4 Karty Nauczyciela zakresu zastosowania art. 83 Karty Nauczyciela jedynie do ust. 2 tego przepisu; 3) art. 83 ust. 1a Karty Nauczyciela, przez przyjęcie, że kilkumiesięczny odstęp czasowy pomiędzy datą zarzutu przewinienia (4 lub 29 listopada 2011 r.) a czynnością



zawieszenia (13 lutego 2012 r.) stanowi działanie „niecierpiące zwłoki”; 4) art. 24 § 1 k.c., przez niewłaściwe zastosowanie związane z niedostatecznie ustalonym stanem faktycznym dotyczącym przesłanki wyłączenia bezprawności działania dyrektora szkoły, a także z pominięciem tezy, że „prawidłowość zastosowania środka zapobiegawczego powinna uwzględniać sytuację, jaka kształtowała się w sprawie w toku całego postępowania, a w szczególności należy brać pod uwagę treść rozstrzygnięcia, jakie zapadło wobec oskarżonego. Skoro zapadło w sprawie orzeczenie uniewinniające, to należy dokonać oceny przez pryzmat tego orzeczenia i jego uzasadnienia”; 5) art. 471 k.c. w związku z art. 354 § 1 k.c. i art. 355 k.c., przez niezastosowanie do oceny roszczenia o odszkodowanie za utracone przez nauczyciela wynagrodzenie za godziny ponadwymiarowe, a także art. 84 ust. 5 Karty Nauczyciela (w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 maja 2016 r.), przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że regulacja ta wyznacza systemowo dopuszczalne granice ochrony majątkowej „jedynie do kwot zatrzymanych (ograniczonych) przez pracodawcę”; 6) art. 386 § 6 k.p.c., przez uchybienie obowiązkowi związania oceną prawną i wskazaniem wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 23 września 2015 r., III APa [...], co mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Zdaniem skarżącego, w rozpoznawanej sprawie istnieje potrzeba wykładni art. 84 ust. 4 Karty Nauczyciela (w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 maja 2016 r.) w związku z § 1 i § 4 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 stycznia 1998 r. w sprawie komisji dyscyplinarnych dla nauczycieli i trybu postępowania dyscyplinarnego (Dz.U. Nr 15, poz. 64 ze zm. dalej jako rozporządzenie z dnia 22 stycznia 1998 r.), przez wyjaśnienie, czy do nauczyciela zatrudnionego na podstawie umowy o pracę stosuje się także art. 83 ust. 1 i 1a Karty Nauczyciela. Występuje też istotne zagadnienie prawne prowadzące się do pytania, czy odpowiedzialność majątkowa szkoły wobec nauczyciela ostatecznie uniewinnionego w postępowaniu dyscyplinarnym, w stosunku do którego dyrektor szkoły zastosował środek zapobiegawczy zawieszenia w czynnościach do czasu zakończenia postępowania dyscyplinarnego - jest wyłącznie odpowiedzialnością deliktową, czy też kontraktową (art. 471 k.c. w związku z art. 361 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Karta Nauczyciela nie zawiera

kompleksowego unormowania ochrony w tym zakresie, a art. 84 ust. 5 tej ustawy normuje tylko fragmentarycznie ochronę wynagrodzenia w przypadku uniewinnienia nauczyciela, ponieważ dotyczy zwrotu zatrzymanych kwot wynagrodzenia.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o oddalenie skargi oraz o zasądzenie od skarżącego na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych zarzutów. Zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. skargę kasacyjną można oprzeć na podstawie naruszenia prawa materialnego lub na podstawie naruszenia przepisów postępowania. Obie podstawy kasacyjne pozostają ze sobą w związku funkcjonalnym bowiem nie jest możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego bez zgodnego z prawem procesowym ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. I odwrotnie - zarzuty naruszenia przepisów postępowania mają znaczenie, jeżeli uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.), zatem wpierv decyduje prawidłowo rozumiane prawo materialne, które określa przesłanki dochodzonego świadczenia, a te wyznaczają, jakie ustalenia stanu faktycznego są konieczne i mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu. Zarzuty podstawy procesowej nie mogą być dowolne, lecz muszą pozostawać w związku z normą prawa materialnego, od której zależy wynik sprawy. Poza tym nie powinny pomijać ograniczenia z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., w myśl którego podstawy skargi kasacyjnej nie mogą stanowić zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. W postępowaniu kasacyjnym zachodzi też związanie ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.).

W związku z powyższym, w pierwszej kolejności rozważeniu podlegają zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania, które skarżący wiąże wyłącznie z naruszeniem art. 386 § 6 k.p.c., podnosząc między innymi, że Sąd pierwszej i drugiej instancji ponownie rozpoznając sprawę nie sprostął „obowiązkowi merytorycznego zmierzenia się z materiał fałszu lub prawdziwości faktów zawartych w notatkach i innych dowodach, którymi posłużyła się dyrektor Gimnazjum [...] w W. - M. P., a które dołączyła do pisma z dnia 6 grudnia 2011 r.,

stanowiącego zawiadomienie [...] Kuratora Oświaty o potrzebie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przeciwko nauczycielowi J. B.". Zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c., ocena prawna i wskazania, co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, tylko o tyle, o ile nie nastąpiła zmiana stanu prawnego oraz o ile przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie zostaną ustalone nowe okoliczności i nie zostanie ustalony stan faktyczny odmienny od tego, który był przedmiotem rozpoznania sądu, na tle którego została sformułowana ocena prawna i wskazania, co do dalszego postępowania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 listopada 1967 r., I CR 381/67, OSNCP 1968 nr 7, poz. 122; z dnia 27 lipca 1971 r., II CR 47/71, OSPiKA 1972/3/48; z dnia 24 kwietnia 2002 r., IV CKN 946/00, LEX nr 560881; z dnia 9 września 2011 r., I CSK 248/11, LEX nr 1043961; z dnia 1 kwietnia 2015 r., III PK 128/14, LEX nr 17103373; z dnia 31 stycznia 2018 r., I CSK 195/17, LEX nr 2483682). W rozpoznawanej sprawie nie ma racji skarżący zarzucając naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. bowiem sfera dowodowa i faktyczna nie należy do tego przepisu. Sąd drugiej instancji może dokonać ustaleń faktycznych odmiennych od ustaleń sądu pierwszej instancji (art. 382 k.p.c.), co potwierdza, że związanie oceną prawną z art. 386 § 6 k.p.c. nie obejmuje tej sfery sprawy. Nie inaczej wynika z tego przepisu, skoro zastrzega się w nim, że związanie oceną prawną nie dotyczy wypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2015 r., I PK 147/14, LEX nr 1806473). Podkreślenia wymaga, że wyrokiem z dnia 23 września 2015 r., III APa [...], Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania temu Sądowi z uwagi na konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, ponieważ obowiązkiem Sądu pierwszej instancji było ustalenie motywu podjęcia decyzji przez dyrektora Gimnazjum o zawieszeniu J. B. w czynnościach nauczyciela oraz ustalenie, czy decyzja ta miała uzasadnienie w materiałach, którymi dysponował pracodawca. Mając na uwadze powyższe wskazania, Sąd Okręgowy po ponownym rozpoznaniu sprawy ustalił, a Sąd Apelacyjny przyjął te ustalenia za własne, że decyzja dyrektora Gimnazjum o zawieszeniu J. B. nie była pochopna bowiem skargi na zachowania

nauczyciela w stosunku do uczniów nie były jednostkowe. Skargi takie zgłaszali uczniowie oraz rodzice, co wynika ze sporządzonych notatek, a sam J. B. nie kwestionował, że w listopadzie 2011 r. podniósł ucznia za ramiona i odsunął go z przejścia oraz wielokrotnie pozywał uczniów o naruszenie dóbr osobistych. Trudno także nie dostrzec, że zarzut naruszenia art. 386 § 6 k.p.c. skarżący opiera na założeniach faktycznych, które nie znajdują odzwierciedlenia w ustaleniach poczynionych przez Sądy *meriti*, a podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.), gdyż Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Natomiast gdy skarżący zarzuca, że Sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego albo pominął część „zebranego materiału”, jeżeli przy tym uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy, to powinien odwołać się do art. 382 k.p.c., a takiego zarzutu w skardze nie podniesiono. Z mocy art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw kasacyjnych, a z urzędu bierze pod uwagę jedynie nieważność postępowania. Zakres dopuszczalnej kognicji wyznacza zatem strona skarżąca, która stosownie do art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. powinna przytoczyć podstawy kasacyjne, zaś granice tych podstaw wyznaczają zarzuty naruszenia wskazanych przepisów prawa. Sąd Najwyższy jest władny dokonywać oceny tylko tych zarzutów, które zostały sformułowane przez skarżącego i nie może uwzględniać naruszenia innych przepisów, a zwłaszcza nie może zastąpić skarżącego w wyborze przepisów, które mogły być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 listopada 2017 r., II CSK 74/17, LEX nr 2434427; z dnia 11 maja 2017 r., II UK 209/16, LEX nr 2312024; z dnia 8 lutego 2017 r., I PK 95/16, LEX nr 2269194).

Całkowicie bezzasadne są także zarzuty naruszenia prawa materialnego. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że skarżący domagając się od pozwanej zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych J. B. nie wskazuje w skardze kasacyjnej jakie konkretnie dobro osobiste zostało naruszone, odwołując się jedynie do postępowania pracodawcy, polegającego na wydaniu decyzji o zawieszeniu w czynnościach nauczyciela oraz do art. 24 § 1 k.c., nie wiążąc go

w podstawach skargi z art. 11<sup>1</sup> k.p., mimo iż przepis ten statuuje podstawową zasadę prawa pracy, zobowiązując pracodawcę do poszanowania godności i innych dóbr osobistych pracownika. W świetle art. 24 § 1 k.c. ochrona z tytułu naruszenia dobra osobistego przysługuje dopiero wówczas, gdy zachowaniu sprawcy naruszenia można przypisać przymiot bezprawności. O bezprawności decydują kryteria obiektywne. Bezprawne jest zachowanie sprzeczne z szeroko rozumianym porządkiem prawnym, a więc z normami prawnymi lub regułami postępowania wynikającymi z zasad współżycia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 stycznia 1974 r., II CR 752/73, LEX nr 73881; z dnia 16 stycznia 1976 r., II CR 692/75, OSNC 1976 nr 11, poz. 251; z dnia 25 października 1982 r., I CR 239/82, LEX nr 766611; z dnia 14 maja 2003 r., I CKN 463/01, OSP 2004 nr 2, poz. 22). Z kolei wśród okoliczności wyłączających bezprawność działania wymienia się działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, działanie w ramach uzasadnionego interesu społecznego lub prywatnego. W judykaturze przyjmuje się, że jeżeli obowiązujące przepisy prawa przewidują określone procedury, to działanie w ich ramach – często wkraczających w sferę prawnie chronionych dóbr osobistych z reguły nie jest bezprawne. A zatem pracodawca z reguły nie odpowiada za naruszenie dóbr osobistych pracownika wynikające z postępowania karnego nawet wtedy, gdy pozbawił pracownika zatrudnienia, zarzucając mu popełnienie przestępstwa, które miało uniemożliwić dalsze zatrudnienie na zajmowanym stanowisku pracy, jeżeli pracownik został następnie uniewinniony lub bezwarunkowo umorzono postępowanie karne. Pracodawcy można przypisać bezprawność działania jedynie wówczas, gdy celowo i świadomie składa fałszywe zawiadomienie o niepopełnionym przez pracownika przestępstwie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 lutego 2010 r., II PK 206/09, LEX nr 577692; z dnia 26 marca 1998 r., I PKN 573/97, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz. 197 czy uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1994 r., I PZP 9/94, OSNAPiUS 1994 nr 2, poz. 26). Rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika nie stanowi bezprawnego działania w rozumieniu art. 24 § 1 k.c. nawet wtedy, gdy jego przyczyna okazała się nieprawdziwa, chyba że pracodawca działał ewidentnie bezprawnie oraz z zawinionym zamiarem i co najmniej z przewidywalnością niekorzystnych

skutków niezgodnego z prawem pozbawienia pracownika zatrudnienia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 września 2015 r., III PK 156/14, LEX nr 1814914; z dnia 16 listopada 2000 r., I PKN 537/00, OSNAPiUS 2002 nr 11, poz. 269, z glosą H. Szewczyk, PiP nr 4, s. 126; z dnia 1 października 1998 r., I PKN 353/ 98, OSNAPiUS 1999 nr 21, poz. 678; z dnia 23 września 1997 r., I PKN 287/97, OSNP 1998 nr 14, poz. 419 z glosą T. Kuczyńskiego OSP 1999 nr 2, poz. 44). W wyroku z dnia 15 czerwca 2005 r., II PK 270/04 (OSNP 2006 nr 9-10, poz. 144 z glosą D. Dörre – Nowak, OSP 2007 nr 2, poz. 22), Sąd Najwyższy przyjął, że ocena dydaktycznych i metodologicznych umiejętności nauczyciela dokonywana przez szkołę w granicach określonych w art. 9b ust. 1 i art. 9c ust. 6 Karty Nauczyciela jest działaniem w ramach obowiązującego porządku prawnego i nie może stanowić podstawy zasądzenia odszkodowania z tytułu naruszenia dóbr osobistych pracownika (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2014 r., I PK 310/13, Monitor Prawa Pracy 2014 nr 12, s. 553-657 czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 listopada 2013 r., III APa 14/13, LEX nr 1394152). Sąd Najwyższy uznaje, że stanowisko organu nadzoru pedagogicznego o braku wystarczających kwalifikacji do nauczania konkretnych przedmiotów w szkole, które nie zawiera sformułowań zmierzających do poniżenia, ośmieszenia lub upokorzenia nauczyciela, nie narusza dóbr osobistych ocenianego pracownika nawet wtedy, gdy ocena o braku wystarczających kwalifikacji nauczycielskich okazała się nieuzasadniona (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2007 r., II PK 42/07, LEX nr 419149 czy z dnia 6 marca 2008 r., II PK 188/07, LEX nr 508341). Za działanie na podstawie prawa uważa się zamieszczenie w opinii o podwładnym uwag dotyczących jego życia prywatnego i rodzinnego, jeżeli działanie takie nakazują wewnętrzne przepisy służbowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991 r., I PR 469/90, OSNAPiUS 1992 nr 5, poz. 117), a także sporządzenie i zamieszczenie w aktach osobowych pracownika notatki służbowej o jego zachowaniu, zgodnie z zasadami rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 28 maja 1996 r. w sprawie zakresu prowadzenia przez pracodawcę dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz sposobu prowadzenia akt osobowych pracownika (Dz.U. Nr 62, poz. 286 ze zm.), nawet jeśli zawiera ona niekorzystne

dla pracownika stwierdzenia na temat jego kwalifikacji i przydatności do pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2002 r., I PKN 249/01, OSNP 2003 nr 6, poz. 83).

W tę linię judykatury wpisuje się również orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące czynności podejmowanych przez pracodawcę w ramach postępowania dyscyplinarnego. W wyrokach z dnia 21 października 2003 r., I PK 414/02 (OSNP 2004 nr 20, poz. 344), oraz z dnia 25 stycznia 2005 r., II PK 152/04 (OSNP 2005 nr 17, poz. 266), Sąd Najwyższy zaprezentował pogląd, że sam fakt wszczęcia czy kontynuowania postępowania dyscyplinarnego, prowadzonego na podstawie przepisów prawa przewidujących takie postępowanie, nie może być zakwalifikowane jako naruszenie dóbr osobistych pracownika. W przeciwnym razie powództwo o naruszenie dóbr osobistych mogłoby prowadzić do irracjonalnej konkluzji, że przewidziane prawem postępowanie dyscyplinarne jest w ogóle niedopuszczalne, ponieważ w subiektywnym odczuciu obwinionego narusza jego dobra osobiste. Działanie zgodne z ustawą nie może być bowiem uznane za bezprawne w rozumieniu art. 24 § 1 k.c. Podkreślono przy tym, że wprowadzenie działania w ramach porządku prawnego - w ramach kompetencji - wyłącza bezprawność naruszenia dóbr osobistych w rozumieniu art. 24 k.c., ale pod warunkiem, że w toku działania w ramach prawnie uregulowanych procedur nie doszło do ich wyraźnego i poważnego naruszenia w wyniku zachowań wykraczającego poza cel i niezbędność postępowania dyscyplinarnego. Nie można więc uznać za zasadne, aby dla oceny bezprawności działania organów dyscyplinarnych podejmujących czynności w stosunku do pracownika, wystarczające było ustalenie, że działały one w toku prawnie uregulowanego postępowania dyscyplinarnego. Dla uznania, że było to działanie w ramach porządku prawnego (niedotknięte bezprawnością), potrzebna jest jeszcze ocena, czy organy te prawidłowo interpretowały i stosowały przepisy.

O tym, czy doszło do naruszenia przez pracodawcę dóbr osobistych pracownika nie może zatem przesądzać każdorazowo ostateczny wynik wszczętego postępowania dyscyplinarnego wobec nauczyciela, bowiem dla oceny bezprawności działań pracodawcy decydujące są okoliczności uzasadniające skierowanie wniosku o wszczęcie tego postępowania oraz skorzystanie z

fakultatywnej możliwości zawieszenia w pełnieniu obowiązków nauczyciela, co umożliwia regulacja zawarta w art. 83 ust. 1 Karty Nauczyciela lub przewidująca, w przypadkach wymienionych w art. 83 ust. 1a, zastosowanie obligatoryjnego obowiązku zawieszenia nauczyciela w pełnieniu obowiązków. Odmiennego poglądu nie uzasadnia stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 15 września 1999 r., I KZP 27/99 (OSNKW 1999 nr 11-12, poz. 72 z glosą K. Pawelca Monitor Prawniczy 2000 nr 5, poz. 315), do której odwołuje się skarżący, według którego orzeczenie o tymczasowym aresztowaniu uznaje się za niewątpliwie niesłuszne w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k. - i tym samym za niezgodne z prawem, a w konsekwencji za uzasadniające, na tej jedynie podstawie, odpowiedzialność odszkodowawczą - nie tylko wtedy, gdy nastąpiło ono z naruszeniem właściwych przepisów dotyczących tego środka zabezpieczenia (gdy w świetle tych przepisów nie powinno ono nastąpić), ale i wtedy, gdy okazało się ono bezzasadne z punktu widzenia ostatecznego rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej, tj. gdy: oskarżony został prawomocnie uniewinniony, umorzono w stosunku do niego postępowanie, sąd odstąpił od wymierzenia oskarżonemu kary, oskarżony został skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, wymierzono oskarżonemu karę inną niż kara pozbawienia wolności lub karę pozbawienia wolności w wysokości niższej od okresu stosowania tymczasowego aresztowania. Zwrócić bowiem należy uwagę, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 stycznia 2017 r., I CSK 745/15 (LEX nr 2240406), stwierdził, że czynności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości związane z wypełnianiem ich ustawowych obowiązków nie mają charakteru działań niezgodnych z prawem także wtedy, gdy przeprowadzone postępowanie karne zakończyło się wydaniem prawomocnego wyroku uniewinniającego. Obywatele muszą bowiem w interesie ochrony dobra wspólnego, jakim jest bezpieczeństwo publiczne, ponosić ryzyko związane z legalnym wdrożeniem postępowania karnego. Jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, wszczęcie śledztwa lub dochodzenia jest działaniem zgodnym z prawem. Podobnie za takie uznać należy wniesienie aktu oskarżenia. Doznanie w takich okolicznościach przez osobę poddaną przymusowi postępowania karnego uszczerbku na dobrach osobistych, w tym na zdrowiu, nie rodzi odpowiedzialności pozwanego za ten uszczerbek z uwagi



na legalność jego działania. Działaniami legalnymi, a przez to wyłączającymi bezprawność naruszenia dobra osobistego, są także działania podejmowane w ramach postępowania sądowego, jak zeznania w charakterze świadka, opinie biegłych, czy ujawnianie dokumentów (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1971 r., I CR 425/71, LEX nr 700 czy z dnia 4 kwietnia 2014 r., II CSK 407/13, OSNC 2015 nr 4, poz. 47). W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 777/98 (LEX nr 51361), uznano, że zeznanie w charakterze świadka w procesie karnym, jak również złożenie doniesienia do organów ścigania uznać należy za działanie w ramach obowiązującego porządku prawnego.

Z poczynionych w rozpoznawanej sprawie ustaleń faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany wynika, że do dyrektora Gimnazjum składane były skargi przez uczniów i ich rodziców, w których zarzucano J. B., iż obrażał i wyzywał uczniów, używał w stosunku do nich siły fizycznej, zastraszał nieletnich doręczając im pozwą o zadośćuczynienie. Nie można wobec tego uznać, aby działanie pracodawcy polegające na złożeniu wniosku do [...] Kuratora Oświaty w [...] o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec J. B., a następnie wydanie decyzji o zawieszeniu w czynnościach nauczyciela było podjęte celowo, aby naruszyć dobre imię nauczyciela, na podstawie „zmanipulowanych dowodów”, zaś sama decyzja o zawieszeniu w czynnościach poprzedziła o 4 dni złożenie przez rzecznika dyscyplinarnego wniosku w wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Prawidłowości tej decyzji nie zakwestionował Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 21 marca 2013 r., III Po [...], wskazując, że rodzaj stawianych nauczycielowi zarzutów i dowody na zaistnienie tych zdarzeń pozwalają uznać działania pracodawcy za prawidłowe w świetle art. 83 ust. 1 zdanie 2 Karty Nauczyciela. To zaś oznacza, że nie została spełniona konieczna w kontekście unormowania art. 24 § 1 k.c. przesłanka odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych w postaci bezprawności przez samo zawieszenie J. B. w obowiązkach nauczyciela. Godzi się także nadmienić, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 maja 2019 r., I PK 35/18 (niepublikowane), przyjął, że samo niedochowanie wymagań formalnych procedury zwieszenia w obowiązkach nauczyciela nie uzasadnia jeszcze roszczeń wywodzonych z art. 24 § 1 k.c. Konieczne jest stwierdzenie, że

w wyniku owych nieprawidłowości nastąpiło naruszenie dóbr osobistych pokrzywdzonego.

Natomiast pozostałe argumenty mające przemawiać za zasadnością zarzutów prawa materialnego skarżący wiąże z niezastosowaniem przez Sąd Apelacyjny art. 84 ust. 4 Karty Nauczyciela w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 maja 2016 r. oraz z zastosowaniem art. 83 ust. 1 i 1a Karty Nauczyciela, mimo zawężenia w art. 84 ust. 4 zakresu zastosowania art. 83 jedynie do ust. 2 tego przepisu. Oba tak sformułowane zarzuty zmierzają do wykazania, że zawieszenie J. B. w czynnościach nauczyciela nie miało oparcia w art. 83 ust. 1 i 1a Karty Nauczyciela, stanowiącego, że dyrektor szkoły może zawiesić w pełnieniu obowiązków nauczyciela, a organ prowadzący szkołę - dyrektora szkoły, przeciwko któremu wszczęto postępowanie karne lub złożono wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, jeżeli ze względu na powagę i wiarygodność wysuniętych zarzutów celowe jest odsunięcie nauczyciela od wykonywania obowiązków w szkole. W sprawach niecierpiących zwłoki nauczyciel i dyrektor szkoły może być zawieszony przed złożeniem wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego (ust. 1). Dyrektor szkoły zawiesza w pełnieniu obowiązków nauczyciela, a organ prowadzący szkołę - dyrektora szkoły, jeżeli wszczęte postępowanie karne lub złożony wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego dotyczy naruszenia praw i dobra dziecka (ust. 1a), ani nie było działaniem „niecierpiącym zwłoki”. Ponadto, zdaniem skarżącego, przepisy rozporządzenia z dnia 22 stycznia 1998 r. dotyczą tylko postępowania dyscyplinarnego nauczycieli mianowanych. Z ustaleń stanu faktycznego wynika zaś, że J. B. posiadał w dacie wydania decyzji o zawieszeniu status nauczyciela mianowanego, co przyjęła również w orzeczeniu uniewinniającym Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli przy Wojewodzie [...], odwołując się do regulacji z art. 10 ust. 5a pkt 1 Karty Nauczyciela, stanowiącej, że stosunek pracy nawiązany na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony przekształca się w stosunek pracy na podstawie mianowania z pierwszym dniem miesiąca kalendarzowego następującego po miesiącu, w którym nauczyciel uzyskał stopień awansu zawodowego nauczyciela mianowanego, o ile spełnione są warunki określone w ust. 5. Przekształcenie stosunku pracy następuje z mocy prawa.

Wobec powyższego zarzuty te pozostają w oderwaniu od ustaleń stanu faktycznego sprawy, wiążących Sąd Najwyższy (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.) w rozpoznawanej sprawie. Ponadto na podstawie art. 75 ust. 1 Karty Nauczyciela - w brzmieniu obowiązującym od dnia 9 sierpnia 2009 r. - dopuszczalne jest złożenie wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i prowadzenie takiego postępowania w stosunku do każdego nauczyciela zatrudnionego w placówkach wymienionych w art. 1 tej ustawy. Ustawodawca w art. 2 pkt 7 ustawy z dnia 25 lipca 2008 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty, ustawy – Karta Nauczyciela oraz ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz.U. Nr 145, poz. 917, dalej jako nowelizacja z dnia 25 lipca 2008 r.) dokonał zmiany zakresu podmiotowego art. 75 Karty Nauczyciela w ten sposób, że od dnia wejścia w życie nowelizacji z dnia 25 lipca 2008 r. odpowiedzialności dyscyplinarnej podlegają wszyscy nauczyciele, niezależnie od posiadanego stopnia awansu zawodowego i podstawy zatrudnienia. Do dnia 5 kwietnia 2000 r. odpowiedzialności dyscyplinarnej podlegali wyłącznie nauczyciele zatrudnieni na podstawie mianowania, a od dnia 6 kwietnia 2000 r. w związku z nowelizacją art. 75 Karty Nauczyciela dokonaną ustawą z dnia 18 lutego 2000 r. o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 19 poz. 239, dalej jako nowelizacja z dnia 18 lutego 2000 r.) nauczyciele, którzy posiadali stopień awansu zawodowego – nauczyciel mianowany i nauczyciel dyplomowany. Oceny tej nie zmienia uregulowanie zawarte w § 4 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia z dnia 22 stycznia 1998 r. ponieważ rozporządzenie jako akt niższego rzędu nie może być sprzeczne z regulacją ustawową. Skoro od dnia 9 sierpnia 2009 r. odpowiedzialności dyscyplinarnej podlegają wszyscy nauczyciele, bez względu na podstawę nawiązania stosunku pracy, to wykładni art. 84 ust. 4 nie można dokonywać w ten sposób, że ograniczenie wynagrodzenia w czasie zawieszenia w czynnościach nauczyciela w związku z prowadzonym postępowaniem dyscyplinarnym dotyczy jedynie nauczyciela zatrudnionego na podstawie mianowania. Taka wykładnia przepisu prowadziłaby do nierównego traktowania w zatrudnieniu.

Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 471 k.c. w związku z art. 354 § 1 k.c. i art. 355 k.c., przez ich niezastosowanie do oceny

roszczenia o odszkodowanie za utracone przez nauczyciela wynagrodzenie za godziny ponadwymiarowe oraz art. 84 ust. 5 Karty Nauczyciela (w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 maja 2016 r.), przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że regulacja ta wyznacza systemowo dopuszczalne granice ochrony majątkowej „jedynie do kwot zatrzymanych (ograniczonych) przez pracodawcę” w pierwszej kolejności wskazać trzeba, że w wyroku z dnia 18 kwietnia 2011 r., III PK 62/10 (OSNP 2012 nr 11-12, poz. 136), Sąd Najwyższy stwierdził, iż „wynagrodzenie za pracę w godzinach ponadwymiarowych, których nauczyciel nie przepracował z powodu zawieszenia go w pełnieniu obowiązków na podstawie art. 83 ust. 1 Karty Nauczyciela nie może być zwrócone w przypadku umorzenia postępowania dyscyplinarnego lub karnego albo wydania orzeczenia lub wyroku uniewinniającego (art. 84 ust. 5 tej ustawy). Nieprzysługiwanie wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe w okresach niewykonywania pracy wskutek legalnego zawieszenia nauczyciela w pełnieniu obowiązków nie budzi wątpliwości nie tylko ze względu na nieprzysługiwanie takiego wynagrodzenia w okresie zawieszenia w pełnieniu obowiązków (art. 84 ust. 2 Karty Nauczyciela), ale także ze względu na wyraźną zasadę prawa pracy, że wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną (art. 80 zdanie pierwsze k.p.), natomiast za czas niewykonywania pracy pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia tylko wówczas, gdy przepisy prawa pracy tak stanowią (zdanie drugie tego przepisu). Oznacza to, że jeżeli pracownik faktycznie pracy nie wykonał, to świadczenie pracodawcy uzależnione jest od szczególnej podstawy prawnej ustanowionej w przepisach prawa pracy, które przyznają pracownikowi za czas niewykonywania pracy wynagrodzenie na warunkach i w wysokości wynikającej z wyraźnej i konkretnej regulacji normatywnej, której nie można domniemywać ani interpretować rozszerzająco”. W cytowanym wyżej wyroku Sąd Najwyższy uwypuklił, że „przepisy prawa pracy nie dopuszczają wyjątków przyznania prawa do wynagrodzenia za pracę w godzinach ponadwymiarowych lub nadliczbowych, których pracownik nie przepracował z jakichkolwiek przyczyn. Stanowisko takie potwierdzają inne metody wykładni przepisów prawa pracy o wynagradzaniu pracowników, w tym ich interpretacja celowościowo-systemowa, z której wynika, że gwarancyjny charakter przyznawania przez przepisy prawa pracy prawa do wynagrodzenia za czas niewykonywania

pracy dotyczy co do zasady stałych i pewnych składników wynagrodzenia za pracę, które pracownik uzyskuje, gdy pracuje (faktycznie wykonuje pracę). Nie dotyczy to wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe lub nadliczbowe, które są zmiennym składnikiem płacy pracowniczej, a w każdym razie uzależnionym są zawsze od efektywnego wykonania pracy ponadwymiarowej lub w godzinach nadliczbowych. W szczególności warto zasygnalizować, że wynagrodzenie za przepracowane lub potencjalnie nieprzepracowane godziny ponadwymiarowe lub nadliczbowe nie jest uwzględniane przy ustalaniu wynagrodzenia za czas niewykonywania pracy z przyczyn dotyczących pracodawcy, np. z powodu przestoju (art. 81 § 1 k.p.). Z tego typu szczególnych unormowań prawa pracy wynika (*a contrario*), że bez wyraźnej pozytywnej regulacji ustawowej wynagrodzenie za nieprzepracowane godziny ponadwymiarowe lub nadliczbowe nie może być przyznane za okres niewykonania takiej pracy z jakichkolwiek przyczyn, w tym z powodu zawieszenia nauczyciela w pełnieniu obowiązków”. A zatem nie można przyjąć dalszej odpowiedzialności pracodawcy w ramach naruszenia art. 471 k.c.

Nie można jednak nie zauważyć, że Sąd Najwyższy dopuszcza możliwość dochodzenia roszczeń uzupełniających od pracodawcy na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego w razie nagannego zachowania pracodawcy przybierającego postać czynu niedozwolonego. Pozbawienie pracownika możliwości dochodzenia na gruncie prawa cywilnego naprawienia wyrządzonej mu przez pracodawcę szkody deliktowej stawiałoby pracownika w gorszej sytuacji niż każdego innego uczestnika obrotu prawnego i podważałoby ochronną funkcję prawa pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010 r., II PK 112/10, LEX nr 707870). W wyroku z dnia 1 marca 2018 r., III PK 18/17 (LEX nr 2496284 z glosą J. Jaroszkiewicz, M. Szywniewskiego, OSP 2019 nr 5, poz. 51), Sąd Najwyższy stwierdził, że skoro dana czynność pracodawcy jest uregulowana w przepisach prawa pracy, to jej dokonanie nie może być samo w sobie uznane za działanie bezprawne w rozumieniu art. 415 k.c. Deliktem może być dopiero sposób czy też okoliczności dokonania danej czynności prawnej.

Mając na uwadze powyższe motywy Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji.

a